

N A R O D Z I N Y   P L A N U  
=====

za...  
na wyci...  
Nr. 14.9  
20.11.69  
data  
podpis

*Q*

Jest takie przysłowie: Zastanów się siedem razy, zanim coś powiesz. To, datujące się <sup>od</sup> (bardzo dawno) <sup>o</sup>, perzekadło ludowe wyraża w ten sposób pochwałę myślenia. Jak dowodzą tysiące przykładów ludzie myślący znacznie rzadziej popełniają błędy w dysponowaniu choćby rodzinnym budżetem, co z kolei zaoszczędza im wielu rozczarowań. Istotnie, każdy myślący perspektywicznie człowiek dążąc do stabilizacji życiowej zakłada sobie perspektywiczny program osiągnięcia stopniowo kolejnych etapów dobrobytu. Po prostu najpierw kupi lepsze ubranie, potem dopiero lodówkę, telewizor, ewentualnie samochód. Nie inaczej musi być z gospodarką narodową. Trzeba po prostu mierzyć realne siły na zamiary. Tej podstawowej prawdzie podporządkowane zostały prace nad projektem 5-letniego planu rozwoju gospodarczego na lata 1971-75. W setkach przedsiębiorstw na początku bieżącego roku przystąpiono z udziałem rozległego forum pracujących do wstępnych prac nad projektami. Zastanawiano się przy tym <sup>nieobrotne</sup> o wiele więcej, niż siedem razy. Dobrze tak, bowiem możliwość rozczarowań na koniec 75-go roku <sup>stała się</sup> przestała być może, dzięki temu <sup>nieistniejąca</sup> istnieć w ogóle.



Pracy wszędzie było bardzo dużo. O jej ogromie mówi najdobitniej przykład największego w województwie przedsiębiorstwa, jakim jest Wojewódzki Związek Spółdzielni Pracy. Trzeba sobie uświadomić, że zrzesza on 117 przedsiębiorstw zatrudniających ogółem blisko 17 tysięcy osób. Gigantyczna praca rozpoczęła się w maju, a zakończyła na początku bieżącego miesiąca. Podzielono ją na trzy etapy. Pierwszy obejmował m.in. wstępną ocenę wykorzystania zdolności produkcyjnych, rozpatrzenie możliwości przyspieszenia tempa aktualnych inwestycji, analizę i wstępną weryfikację potrzeb inwestycyjnych, a nade wszystko dyskusję z załogami przedsiębiorstw. W etapie drugim przeszkolono pracowników w zakresie nowych metod planowania oraz przyjęto i oceniono propozycje poszczególnych spółdzielni w dziedzinie rozwoju na następną 5-latkę. Na koniec przeprowadzona została selekcja <sup>klasyfikacja</sup> spółdzielni na grupy rozwojowe oraz opracowane <sup>a</sup> ostateczną wersję projektu planu gospodarczego na lata 1971-75 w skali całego ~~prz~~ związku. Opracowanie emawianego projektu zostało oparte na szczegółowej analizie rezerw produkcyjnych i dopiero na tej podstawie dokonano obliczenia przyrostu wartości produkcji towarowej, widząc jego źródła w zwiększeniu



efektywnego czasu pracy, uruchomieniu maszyn dotąd nie pracujących, wykorzystaniu wolnej powierzchni produkcyjnej i poprawy jakości wyrobów. Zastosowano również metodę selektywnego planowania, polegającą na klasyfikacji zrzeszonych spółdzielni na grupy rozwojowe i dokonaniu wyboru preferowanych asortymentów oraz kierunków działalności usługowej. Tak narodził się nowy plan. Zawiera on sporo nowości. Niesposób jednak omówić je wszystkie i dlatego zatrzymajmy się przy najbardziej charakterystycznych. Ogólnie rzecz biorąc, spółdzielczość pracy dostarczy gospodarce narodowej w latach nowej 5-latki usług różnego rodzaju o wartości blisko 15 miliardów złotych, przy nakładach inwestycyjnych sięgających tylko kwoty 145 milionów złotych. Wartość produkcji towarowej w 1970 roku zwiększy się w porównaniu z rokiem bieżącym o 8,3 % i będzie to rezultat jakiegoś ta organizacja gospodarcza jeszcze dotąd nigdy nie osiągnęła. Szczególnie wysoki wzrost nastąpi w takich artykułach konsumpcyjnych, jak: wyroby chemiczne dla potrzeb gospodarstwa domowego, meble kuchenne, odzież, obuwie, przetwory owocowe-warzywne. Nie będę nużył słuchacza skomplikowaną terminologią fachowo-ekonomiczną. Zainteresują go zapewne te pociągnięcia



natury organizacyjnej, które przyniosą społeczeństwu najbardziej odczuwalne korzyści. Trzeba jednak powiedzieć, że osiągnięcie tak wysokiego przyrostu wartości produkcji i usług, a szczególnie znaczne zwiększenie wydajności pracy, wymaga skoncentrowania potencjału produkcyjnego, który w stanie zbyt wielkiego rozproszenia nie mógł być - rzecz jasna - dotychczas wykorzystywany w pełni. Naredziła się w związku z tym decyzja o łączeniu karłowatych spółdzielni ze spółdzielniami o podobnym profilu, których siedziba znajduje się w tej samej miejscowości, względnie w stosunkowo niewielkim oddaleniu. Tych połączeń będzie w sumie szesnaście. Logika wskazuje, że osiągnie się dzięki temu większą prężność działania. Teraz małe spółdzielnie remontowo-budowlane. Są, ale w zasadzie istnienie ich jest mało odczuwalne. Chorują na swoistego rodzaju niemoc, wynikającą z różnych obiektywnych przyczyn. Zostaną one wchłonięte przez Powiatowe Spółdzielnie Usług Wielebranżowych. Zapewni to z jednej strony większą operatywność i pełniejsze wykorzystanie fachowców, a z drugiej - pozwoli usprawnić pracę administracji. To są oczywiste źródła dodatkowych złotych. Realizacja tego projektu spowoduje zmniejszenie ilości samodzielnych jednostek gospodarczych o 20, zmniejszenie



~~z~~ zatrudnienia pracowników administracyjnych i biurowych o 70 osób oraz zwiększenie zysków w skali rocznej o siedem milionów 600 tys. złotych. Korzyść z tego i dla przedsiębiorstwa i dla ludności. Równoległe z tymi zmianami projekt planu przewiduje polepszenie kwalifikacji pracowników administracyjnych. Jest to kolejny bodziec do nauki. Zwiększone zadania stawiają przecież większe wymagania kadrze. Dla pół-fachowców miejsca będzie coraz mniej. Mamy więc do czynienia z kolejnym "zielonym światłem" dla ludzi myślących. Myślących efektywnie. Zakłada się, że zmiany te zostaną wprowadzone już w 1970 roku, aby z początkiem nowej 5-latki zrekonstruowane przedsiębiorstwa stanowiły uporządkowane i sprawnie działające ogniwa gospodarcze.

Zupełną nowością są planowane spółdzielcze ośrodki gospodarcze oparte o porozumienia patronackie. W każdym ośrodku spółdzielnia wiodąca będzie samodzielny organizm planistycznym dla wszystkich pozostałych jednostek zrzeszonych w ośrodku. Przejmie też na siebie dyspozycje w sferach produkcji, zaopatrzenia i zbytu. Przewiduje się zorganizowanie 20 takich porozumień, które zrzeszać będą 45 spółdzielni.



253

W ten sposób biorąc pod uwagę obydwie formy koncentracji ilość spółdzielni zmniejszy się ze 117 do 72. Kolejne korzyści wyrażają się przy tej okazji w możliwości budowy wspólnego zaplecza technicznego, handlowego i socjalnego dla tych ośrodków bez potrzeby budowania ich dla każdej spółdzielni z osobna.

Po wnikliwie przeanalizowanych potrzebach inwestycyjnych ustalono ostatecznie wielkość nakładów na te cele na 145 milionów złotych w skali 5-letki. Lokalizację nowych inwestycji przewidziane głównie w dzielnicach peryferyjnych województwa, gdzie potrzeby są największe. Tak więc w następnej 5-letce powstaną nowe kompleksowe spółdzielcze domy usług w Mogilnie, Radziejowie, Lipnie i Rypinie. Chejnice wzbogacą się o nową halę usprawniającą spółdzielczy przemysł metalowy. Powstaną trzy nowe fabryki: zabaw<sup>ek</sup> drewnianych w Białośliwiu, zabawek z kartonów w Radziejowie i wyrobów z tworzyw sztucznych w Sępólnie.

Plan rozwoju gospodarczego spółdzielczości pracy na lata 1971-75 jest gotowy. Już jednak 1970 rok pokaże, w jakim stopniu został on potraktowany przez załogi w praktyce. I jeśli deklaracje słowne z okresu przygotowań tego planu sprawdzą się w codziennej pracy każdego bez wyjątku spółdzielcy - można będzie



z pełnym optymizmem spojrzeć na zadania poszczególnych lat nowego planu 5-letniego. Optymizm ten opierać się będzie na świadomości, że i w dziedzinie wieloletnich, nie zawsze dobrych tradycji i przyzwyczajzeń ludzi, nastąpiły równie istotne przeobrażenia. Będzie to po prostu sygnał o kolejnym postępie w edukacji społecznej, w stosunku ludzi do własnej pracy.